

Herold Wodzisławski

BIULETYN TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WODZISŁAWSKIEJ



NR 4 (52) PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2016 ROK

e-mail: herold.wodzislawski@gmail.com

http://www.facebook.com/HeroldWodzislawski

1966 - 50 LAT TMZW - 2016

50 – LAT TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WODZISŁAWSKIEJ

Mija pół wieku działalności organizacji, która promując kulturę, historię i cywilizacyjny rozwój Wodzisławia Śląskiego oraz Ziemi Wodzisławskiej stała się znana i rozpoznawalna w mieście i powiecie.

1966 - STYCZEŃ – POWOŁANO KOMITET ORGANIZACYJNY T-M-Z-W

1966 - MARZEC – POWOŁANO NA SESJI POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ T-M-Z-W

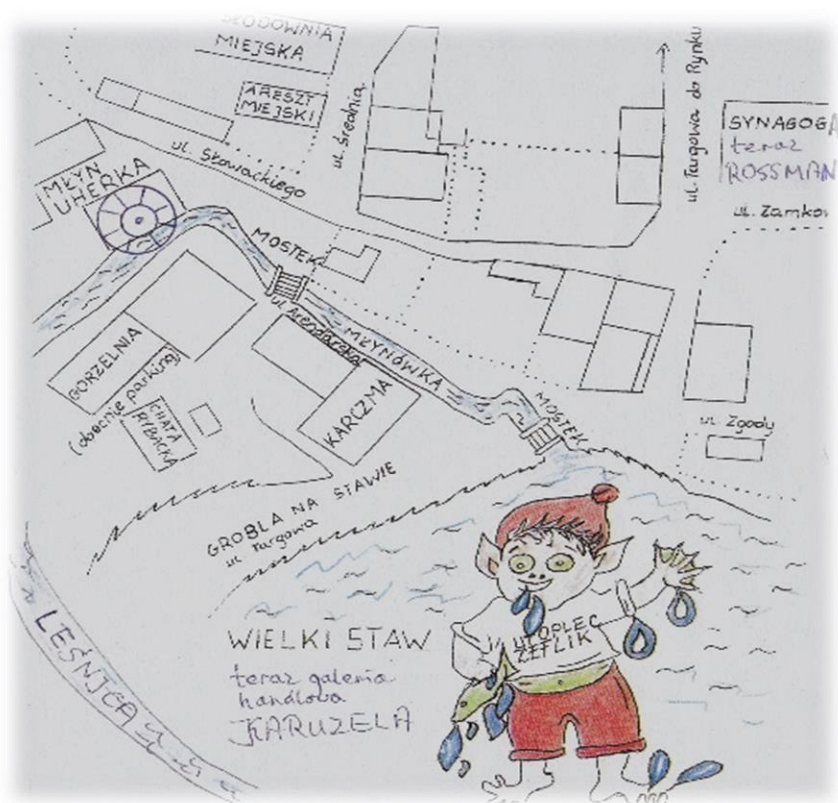


MIASTO NAD LEŚNICĄ

Rzeka, od czasów najdawniejszych, była nieodzownym czynnikiem miastotwórczym. Dostarczała bowiem niezbędnej do życia i gospodarki, wody.

Zanim powstało miasto WLADISLAWIENSIS CIVITATIS, nad brzegiem rzeki Leśnicy, był zlokalizowany prawdopodobnie już w VII wieku, przedlokacyjny gródek – osada targowa. Z tego czasu zachował się, w Parku Zamkowym, sztucznie usypany kopiec na którym był zbudowany drewniany gródek obronny. Rzeka zapewniała rozwój osady, a później miasta. Liczne młyny wodne pracowały dla osiadłych tu mieszkańców. Bodaj najbardziej znany był młyn UHERKA, położony w części miasta zwanej ówczesznie GROBLA. Jak to wyglądało około 200 lat temu przedstawiam na odręcznym szkicu.

Położenie przedlokacyjnej osady nad brzegami rzeki, oraz na skrzyżowaniu starych, bo sięgających czasów



rzymskich, szlaków komunikacyjnych przez Bramę Morawską – sprzyjało jej rozwojowi. Pierwotny wodzisławski gródek miał więc wiele atutów do rozwoju. To również może być przyczynkiem za wcześniejszą lokalizacją miasta aniżeli przyjęty 1257 rok. Bowiem ciągle istnieje hipoteza, a nawet przekonanie części historyków, że założycielem naszego miasta był książę Władysław Herman – około roku 1199, od którego imienia miasto wzięło swoją nazwę. Zastanawiać musi fakt, że wzmianki o pierwszym kościele parafialnym w Wodzisławiu pochodzą z 1128 roku. Przyjmując powstanie miasta jako roku zbudowania tutaj klasztoru przez Franciszkanów – Minorytów, być może popełniono pewien formalny błąd, bowiem zgodnie z formułą tego zakonu, budowali oni swoje siedziby w miastach już istniejących i w miarę dobrze zorganizowanych.

Wracamy jednak do naszej rzeki Leśnicy zwanej też Wodzisławką. To tylko rzeczka, ale łączy nas z tymi większymi – Olzą i Odrą. Jest też trwale wpisana w krajobraz miasta i Ziemi Wodzisławskiej. W jej szerokiej dolinie, na historycznym szlaku, zbudowano nasze miasto. Od najdawniejszych czasów wody Leśnicy zasilają budowane stawy do hodowli ryb. Ryby stanowiły bogactwo tutejszych mieszkańców. Z zapisków kronikarskich dowiadujemy się, że ryby były eksportowane z Wodzisławia do Krakowa. Natomiast w czasie wojen szwedzkich, najeźdźcy nie tylko zniszczyli wodzisławski zamek, ale spuścili wodę ze wszystkich stawów, co spowodowało klęskę głodu w mieście. Ta rzeka żywiciela została też zaprzęgnięta do ciężkiej pracy, do napędzania młyńskich kół. Uruchomienie młyna wodnego wiązało się z potrzebą budowy wielkich stawów zasilanych z rzeki. Tak też było w przypadku wcześniej już wspomnianego młyna UHERKA. Taki staw istniał, w miejscu gdzie obecnie jest zbudowana galeria handlowa KARUZELA, wcześniej dworzec PKS i boisko sportowe KS „Kolejarz” Wodzisław. W otoczeniu stawu kwitło życie gospodarcze i towarzyskie. W pobliżu młyna i karczma, i słodownia, i gorzelnia, a także świeże ryby – jest na szkicu zaznaczona chata rybacka. Tam gdzie była ta chatka, teraz jest targowisko, w miejscu starej karczmy stoi Hala Targowa.

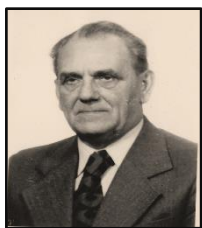
Wmłyńskim stawie mieszkał UTOPEC ZEFLIK- który za swoje zasługi został obecnie maskotką miasta Wodzisławia Śląskiego. Jego zasługi okazały się ponadczasowe. Popularne było wtedy przysłowie „Kto karczmę lubi, ten duszę zgubi”, a że karczma blisko stawu była jej klientki, nadużywający trunków trafiali do zimnego stawu, w objęcia UTOPCA ZEFLIKA. Nie ma już tej dawnej urokliwej, niosącej krystaliczną wodę Leśnicy. Została wyprostowana, uregulowana w wielu miejscach, a głównie zanieczyszczona przez przemysł. Miasto odwróciło się od swojej rzeki domowej. Idzie jednak ku lepszemu, budowana w mieście i sąsiednich gminach, kanalizacja sanitarna znacznie poprawiła jakość wody w rzece. Już pojawiły się ryby, a być może w nieodległej przyszłości będziemy spacerować nadbrzeżnym bulwarem, podziwiając jej czysty nurt i kolorowe kamienie w jej korycie, a może i stylizowane koło młyńskie.

Spacer nad rzeką dostarcza zawsze pewnych magicznych skojarzeń, bo „czas jak rzeka płynie”. W ten czas są wpisane dzieje GRODU NAD LEŚNICĄ i życiorysy ludzi tutaj żyjących, od wielu, wielu pokoleń.

Kazimierz Cichy

Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej w Wodzisławiu Śląskim

Benedykt Kozielski – więzień Oświęcimia i uczestnik „Marszu śmierci”.



Benedykt Kozielski urodził się 21 marca 1918 roku w Wodzisławiu Śl. – Jedłowniku. Był jednym z ośmiorga dzieci Jana i Marty Kozielskich. Po ukończeniu szkoły powszechnej został przyjęty w 1928 roku, do Państwowego Gimnazjum w Rybniku. Równocześnie, jako najstarszy z rodzeństwa, musiał zajmować się gospodarstwem rolnym rodziców. Naukę kontynuował na Wyższym Kursie Rolniczym im. Stanisława Staszica w Warszawie. Jego zainteresowania i działalność prowadziły do nowocześniejszego wsi i gospodarstwa rolnego. W 1936 roku został wybrany sekretarzem Kółka Rolniczego w Jedłowniku. Był aktywnym członkiem Związku Młodzieży Powstańczej, a także Towarzystwa Śpiewaczego „Jutrzenka” w Jedłowniku.

Wybuch II wojny światowej i okres niemieckiej okupacji, to tragiczny czas w życiu Benedykta Kozielskiego. Już 1 września 1939 roku, z zajętego przez Niemców, Wodzisławia, postanowił przedostać się do Krakowa i tam podjąć walkę w obronie ojczyzny. Tymczasem w Krakowie, już 3 września nastąpiła ewakuacja do wschodnich dzielnic kraju, gdzie organizowane były punkty zbiorne ochotników. Po wielu trudach dotarł, przez Kowel, do Rafałówki. Agresja sowiecka na wschodnie tereny Polski, zmusiła Kozielskiego do wycofania się z powrotem na zachód. Tu bronił się jeszcze Chełm, więc wstąpił w szeregi obrońców tego miasta. Zatrzymany przez Niemców, był więziony w obozie jeńców wojennych w Krasnymstawie a potem w Kraśniku. Stamtąd, po kilku dniach udało mu się uciec i już w pierwszych dniach października 1939 roku dotarł do rodzinnego Jedłownika. Tu zajmował się uprawą ojcowskiej ziemi, bo prowadzenie gospodarstwa rolnego to była jego pasja, a w owym czasie, także potrzeba utrzymania młodszego rodzeństwa. Miał też talenty publicystyczne i poetyckie. Był autorem licznych artykułów do czasopism młodzieżowych. Napisał kilkadziesiąt wierszy. Jego wiersze z lat 1939-1943 to wyraz troski o losy Ojczyzny pod niemiecką okupacją.

Wiosną 1940 roku Benedykt Kozielski rozpoczął działalność konspiracyjną w organizacji Orzeł Biały, wchłoniętej później przez Związek Walki Zbrojnej, który następnie przekształcił się w Armię Krajową. Był łącznikiem między kompaniami i członkami sztabu Rybnickiego Inspektoratu AK. Na przełomie 1942/43 groziło mu aresztowanie, więc przez kilka miesięcy ukrywał się w Beskidach. W nocy z 4 na 5 sierpnia 1943 roku został aresztowany przez gestapo w swoim rodzinnym domu w Jedłowniku i osadzony w więzieniu w Mysłowicach – jednym z najokrutniejszych więzień hitlerowskich III Rzeszy. Po kilku miesiącach przesłuchań i bicia, został w lutym 1944 roku, przetransportowany do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Tu osadzony został w bloku śmierci. Został oznaczony numerem 173501. Teraz jego udziałem stało się nieludzkie traktowanie i nieustanne zagrożenie

życia. 17 stycznia 1945 roku nastąpiła ewakuacja obozu. Benedykt Kozielski znalazł się w tragicznym „Marszu śmierci” zmierzającym z Oświęcimia do miejsca koncentracji więźniów w Wodzisławiu Śl. Stamtąd transport oświęcimski wyruszył do obozu Mauthausen w Austrii. Później nastąpiła ewakuacja do podobozów w Melku i Ebensee. Tu 6 maja 1945 roku, wojska amerykańskie przyniosły więźniom wolność. Kozielski był u kresu sił, ważył zaledwie 42 kg. Po leczeniu szpitalnym, 15 lipca 1945 roku wrócił do Polski. W referacie „Marsz śmierci” opisał, w przejmujący sposób, osobiste wspomnienia z tej morderczej ewakuacji.

Niezwłocznie, po powrocie, podjął pracę w Śląskiej Izbie Rolniczej. Równocześnie uzupełniał wykształcenie w Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie, a także w Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1948 roku ożenił się z Marią Tatarczyk. Z tego małżeństwa urodziło się troje dzieci: Stanisław, Teresa i Danuta. Brał aktywny udział w organizowaniu władz miejskich, a od 1954 roku, został członkiem Zarządu powstałego powiatu wodzisławskiego. Był inicjatorem i współzałożycielem, powstałego w 1966 roku Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej, a później jego wieloletnim wiceprezesem. Po zmianach struktury organizacyjnej kraju i likwidacji powiatów przeszedł Kozielski do pracy w Wojewódzkim Związku Kółek Rolniczych w Katowicach. Jako działacz ZBOWiD-u, pełnił w tym związku liczne funkcje.

Benedykt Kozielski był człowiekiem, który po wielu obozowych cierpieniach, ocalił życie, by aktywną pracą poświęcić go dla Ojczyzny. Za swój patriotyzm, ofiarną pracę zawodową i społeczną został wyróżniony licznymi odznaczeniami, w tym Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia z Gwiazdą. Zmarł 11 sierpnia 2004 roku, w wieku 86 lat. Pochowany jest w Jedłowniku na cmentarzu parafialnym.

Kazimierz Cichy

Bibliografia: Musioł Józef „Ślązacy” - 1987

50 LAT TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WODZISŁAWSKIEJ – CZ. IV

Fragmety pracy mgr Jaonny Wizner „Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej w latach 1990-1996”, Cieszyn 1998. Uniwersytet Śląski w Katowicach, Filia w Cieszynie, Wydział pedagogiczno-artystyczny. Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Michała Hellera

5. Szkolne Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej.

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej było dumne, gdy pojawili się chętni z młodego pokolenia, którzy chcieli przejąć pałeczkę w upowszechnieniu historii, tradycji i kultury terenu wodzisławskiego, staną się oni w przyszłości następcami prężnego Towarzystwa. Ważną rolę odegrali w tworzeniu młodzieżowych kół TMZW nauczyciele, którzy wyszli z inicjatywą i spotkali się z pozytywnym odzewem wśród swoich wychowanek i wychowanków. Na szczególną uwagę zasłużyło koło, które powstało w Zespole Szkół Ekonomicznych, założył je nauczyciel historii mgr Kazimierz Mroczek, które zrzeszało ponad 30 młodych ludzi. (jak – autor artykułu nieznanymi, Sukcesorzy, w: Dziennik Zachodni z dnia 18 lutego 1997, s.4).

W dniu 12 listopada 1996 roku o godz. 16.00 w Zespole Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu odbyło się spotkanie grupy młodzieży, podczas którego powołano Koło Młodzieżowe Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej. W spotkaniu udział wzięli Kazimierz Cichy prezes TMZW oraz Stefan Górski wydawca „Herolda Wodzisławskiego”. Młodzi miłośnicy miasta spotykali się raz w miesiącu i prowadzili działalność zgodnie z opracowanym planem na lata 1996 – 1998. Koło wydawało także Biuletyn „Zeflik”. Na spotkaniu organizacyjnym wybrane zostały władze Koła Młodzieżowego Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej przy Zespole Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śl. W skład Zarządu TMZW – Koła Młodzieżowego: mgr Kazimierz Mroczek – Prezes, Katarzyna Wija – Wiceprezes, Dorota Czyszczonik – Sekretarz, Marcin Grzenia- Skarbnik (K. Mroczek, Zarząd Towarzystwa, w: Biuletyn Zeflik 1996 nr 1, s.3)

W Zespole Szkół Ekonomicznych odbyła się także impreza folklorystyczna „Wodzisławskie Godki” 21 marca 1996 roku. Celem jej było podtrzymanie kultury i tradycji regionalnej. Na imprezę zostali zaproszeni zostali Kazimierz Cichy prezes TMZW – naczelnik Wydziału Ekologii Urzędu miasta oraz Stefan Górski, a także wiele innych osobistości miasta.

W Zespole Szkół Technicznych powstało także Koło Młodzieżowe Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej. Założyła je Aleksandra Serwotka, nauczycielka plastyki i elementów architektury, autorka projektu odbudowy Baszty Rycerskiej na Grodzisku. Utworzenie tego koła miało na celu zaszczepienie wychowankom miłości do zabytków. Uczniowie tej szkoły wykonali rysunki, przedstawiały one wodzisławskie zabytki, niektóre odtwarzały stare mapy. Tę ekspozycję prac przedstawioną w Galerii „Art Wladislavia” uzupełniły przyszłościowe plany zagospodarowania terenu wokół odrestaurowanej baszty. (K. Michalak, Najmniejsze muzeum, w: Nowiny 2 lipca 1994, s.4)

W dniu 14 grudnia 1992 roku w szkole Podstawowej Nr 2 w Jedłowniku doszło do założycielskiego spotkania Szkolnego Koła Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej. Spotkanie zostało zorganizowane przez kółko historyczne, uczestniczył w nim Kazimierz Cichy.

W pierwszej części spotkania Prezes opowiadał o działalności Towarzystwa, planach na przyszłość, osiągnięciach – w odbudowie Baszty Rycerskiej na Grodzisku. Miejscem spotkania była pracownia historyczna, prowadzona przez opiekuna koła historycznego, a zarazem nauczyciela historii w szkole mgr Waldemara Paszykę – sprzyjało to dyskusji. Uczniowie głównie z klas VII i VIII byli ciekawi jak działa Towarzystwo, a duże zainteresowanie wzbudził oglądany przez młodzież numer „Herolda Wodzisławskiego”. W czasie spotkania sformułowany został cel działalności Szkolnego Koła TMZW – działalność ukierunkowana została zgodnie z zainteresowaniami na badanie i dokumentowanie przeszłości Jedłownika. Na tym polu bowiem koło historyczne miało już nie małe sukcesy. Prowadzone były poszukiwania śladów niedoszłej kopalni, która miała powstać na granicy Jedłownika i Czyżowic, a także szukanie przyczyn demontażu i wywozu z Jedłownika drewnianego kościółka. W zbiorze swoim koło historyczne miało także stare fotografie, pochodzące z XIX wieku, które przedstawiały dawny Jedłownik. Na końcu spotkania koło otrzymało legitymację członkowską Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej.

Powstanie szkolnych kół TMZW wychodziło naprzeciw zainteresowaniom młodych ludzi, pobudzały one uczucia związku z regionem wodzisławskim. Rozwijają one zainteresowania historyczne związane z Ziemią Wodzisławską.

6. Współdziałanie w organizowaniu Jarmarku Franciszkańskiego i Dni Wodzisławia.

Dawny kościół franciszkański przy ulicy Minorytów był przez wiele wieków słynnym na okolicę miejscem pątniczym. Odpust w święto Trójcy Świętej poprzedzony był pierwszym w roku kalendarzowym jarmarkiem, trwającym osiem dni. Zapomnieć o sześcioletnim trudu pasterskiego

Franciszkanów w Wodzisławiu znaczyło to samo co odciąć korzeni jabłoni w pełnym rozkwicie. (S. Górski, Wspomnienie o Franciszkanach – Minorytach, w: Herold Wodzisławski 1991, nr 3, s.1). Franciszkanów osadził w 1257 roku książę opolsko – raciborski Władysław, z rodu Piastów. Mieli oni nie tylko odnowić wiarę Chrystusową, ale też podeprzeć cywilizacyjnie i gospodarczo przodków Wodzisławian, to oni wskrzesili życie na zgłiszczach po najeździe tatarskim. Zadaniem braci świętego Franciszka było więc głoszenie Słowa Bożego wśród ludu oraz opieka nad chorymi i nędzarnymi, a że przybyli oni do Wodzisławia z krajów zachodnich, przynieśli też ze sobą nowe techniki rzemieślniczej: w budownictwie zwłaszcza murowanym, w uprawie roli, hodowli ryb. Niwą ich posłannictwa była praca wśród ludu wiejskiego. Franciszkański kościół klasztorny stał się słynnym w okolicy miejscem pielgrzymkowym. O serdecznej więzi łączącej lud z Franciszkanami opowiada stara legenda: Dwaj chłopcy znaleźli w soli przywiezionej z Wieliczki wielką bryłę złota, z której część przeznaczyci na budowę klasztoru w Wodzisławiu Śl. (S. Górski, Wspomnienie o Franciszkanach – Minorytach, w: Herold Wodzisławski 1991, nr 3, s.1). Klasztor dzielił kłęski miasta, nękanego przez pożary i inne plagi. Kres działalności Franciszkanów w Wodzisławiu położyło totalitarne królestwo pruskie, które zniósł ostożkę wiary i schronienia ubogich w Wodzisławiu. Ta stara tradycja została wznowiona 25 maja 1991 roku. We wnęce na dziedzińcu byłego klasztoru umieszczona została figura świętego Franciszka ofiarowana przez Ojców Franciszkanów z Panewnik jako symbol łączący korzenie franciszkańskie z czasami współczesnymi. Na dzień 26 maja przypadło święto Świętej Trójcy, dlatego zorganizowana uroczystość miała charakter wspomnianego sławnego niegdyś odpustu. Z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej został przywrócony tradycyjny Jarmark Franciszkański i stał się dorocznym świętem obchodzonym przez Wodzisławian. W czasie jego trwania zorganizowane były Targi Sztuki i Staroci na rynku wodzisławskim.

Współorganizowanie uroczystości Dni Wodzisławia rozpoczęło Towarzystwo już w 1969 roku, wcześniej jednak istniały od 1960 roku Dożynki Powiatowe, które miały charakter późniejszych dni miasta. Dni Wodzisławia były przeglądem wszechstronnego dorobku w dziedzinie kultury i łączyły treści historyczne z rozrywką i zabawą, wносиły nowe wartości w umocnienie atmosfery więzi mieszkańców z rodzimą Ziemią Wodzisławską.

W latach 1990-1996 organizowane były różne imprezy, które miały przybliżyć i rozwijać zainteresowania mieszkańców Wodzisławia. Wśród imprez tych godne uwagi były: Wodzisławskie spotkania z Folklorem, Wystawy Plastyków Nieprofesjonalnych, Konkurs Piosenki Harcerskiej zorganizowany w Baszcie Rycerskiej, Wodzisławskie Targi Sztuki Nieprofesjonalnej, Wystawa 'Wodzisław Śl. moje miasto', ' Wodzisław 95' – Oddziałowa Wystawa Filatelistyczna, Występy Teatru Wodzisławskiej Ulicy, Wystawa ' Zabytkowy ośrodek miejski – Wodzisław Śląski', Odsłonięcie rzeźby Władysława Opolskiego na rynku miasta, 'Baszta 95- Harcerski Konkurs Piosenki Ekologicznej i Poezji Śpiewanej, Występ Laureatów Przeglądów Orkiestr i chórów Okręgu Wodzisławskiego: Chóry „Cecylia” Krzyżkowice, „Echo” Biertułtowy oraz Orkiestry Dęte Kopalni Węgla Kamiennego „1 Maja” i „Borynia”, Zabytki Ziemi Wodzisławskiej w rysunkach Katarzyny Bugla- wystawa, 'Gronie nasze gronie' koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Wladislavia”.

Jarmark Franciszkański i Dni Wodzisławia stały się dla mieszkańców miasta nierozłącznym elementem życia kulturalnego na terenie Ziemi Wodzisławskiej. Uroczystości te stały się okazją do zaprezentowania dorobku Towarzystwa miłośników Ziemi Wodzisławskiej.

Z zebranych danych wynika, iż istnieje potrzeba przypomnienia postaci historycznych miasta, ratowania zabytków i zapomnianych pamiątek przed zniszczeniem. Z ankiety wynika, że zbiory Towarzystwa nie są skatalogowane. Uważam, że należałoby to uporządkować i udostępnić niektóre ze zbiorów Towarzystwa w Galerii „Art Wladislavia” dla mieszkańców Wodzisławia Śl. i okolic. (...)

Joanna Wizner (OPR. K. M.)



CZWARTKOWE SPOTKANIE W „ART WLADISLAVIA”- 21.07.2016

Galeria Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej „Art Wladislavia”, która znajduje się na wodzisławskim Rynku Starego Miasta pod nr 20, gościła w czwartkowe popołudnie 21 lipca 2016 roku wiele znamienitych osób. Tego bowiem dnia swoje prace prezentował pochodzący z wodzisławskiej dzielnicy Kokoszyce, artysta Pan Zygmunt Łaciok, jak i można było zobaczyć wystawę zdjęć ze zbiorów Pani Stefanii Klimek z okazji - 50 lecia TMZW. Swoją obecnością zaszczyliły nas władze miasta jak i powiatu wodzisławskiego. Na spotkanie przybył gospodarz miasta, Prezydent Mieczysław Kieca i Starosta Wodzisławski. Obecna była kierowniczka Biura Kultury, Sportu i Zdrowia Kierownik Biura Promocji Starostwa Józef Szymaniec.



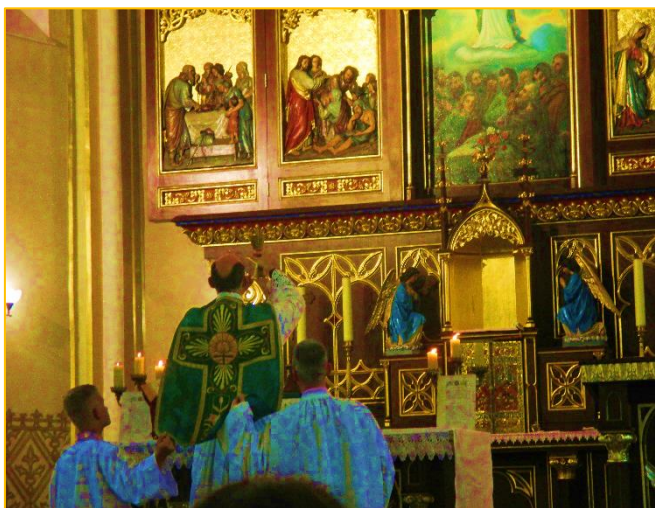
Ireneusz Serwotka,
UM Joanna Stolarska i
Obecna była
Dyrektorka Miejskiej
i Powiatowej
Biblioteki Publicznej
w Wodzisławiu
Śląskim Ewa
Wrożyna- Chałupska,
Dyrektor Muzeum
w Wodzisławiu
Śląskim Sławomir
Kulpa, radny miasta
Eugeniusz Chłapek,
notariusz Tadeusz

Kausowski, przedstawiciele biura Senatora Gawędy, przedsiębiorcy naszego regionu. W ramach promocji produktów regionalnych można było posmakować wyrobów wędliniarskich Firmy Tomaszny z Wodzisławia Śląskiego. Spotkanie otworzył Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej Kazimierz Cichy, który krótko zaprezentował historię tej najstarszej lokalnej organizacji pozarządowej. Zaznaczył, że tą historię można by podzielić na dwa etapy. Pierwszy to czas dawnego ustroju i drugi kiedy po zmianie systemu politycznego organizacja odrodziła się w nowym kształcie. Od tej zmiany w roku 1991 Kazimierz Cichy kieruje organizacją. Zabierając głos Prezydent Miasta wyraził uznanie dla twórczości Zygmunta Łacioka, który jest laureatem tegorocznej nagrody Prezydenta w dziedzinie kultury. Starosta Wodzisławski Ireneusz Serwotka wspominał czasy współpracy z Kazimierzem Cichym i dokonania TMZW. A przy okazji wspominał o jednej niezrealizowanej inicjatywie mianowicie kole młyńskim. W niezwykle emocjonującym wystąpieniu Zygmunt Łaciok przedstawił swoje dzieła i inspiracje jakie ich powstaniu towarzyszyły. Mimo niezwykle ciężkich doświadczeń, zwłaszcza w ostatnich czasach podkreślił, że nadal będzie tworzył swoje dzieła. Niestety, poważna choroba nie pozwoliła na obecność w tym spotkaniu Stefanii Klimek, która była inicjatorką i realizatorką wystawy zdjęć obrazujących wydarzenia z okresu ostatniego ćwierćwiecza Towarzystwa. Mówcy wskazywali jej zasługi i podkreślono, że to Ona jako pierwsza przez 15 lat prowadziła galerię „Art Wladislavia”, która na trwałe zapisała się w pejzaż kulturalny miasta. (Kazimierz Mroczek) <https://www.facebook.com/HeroldWodzislawski/>

UROCZYSTA DZIĘKCZYNNA ŁACIŃSKA KLASYCZNA MSZA ŚWIĘTA NA JUBILEUSZ 50 LAT TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WODZISŁAWSKIEJ W WODZISŁAWU ŚLĄSKIM

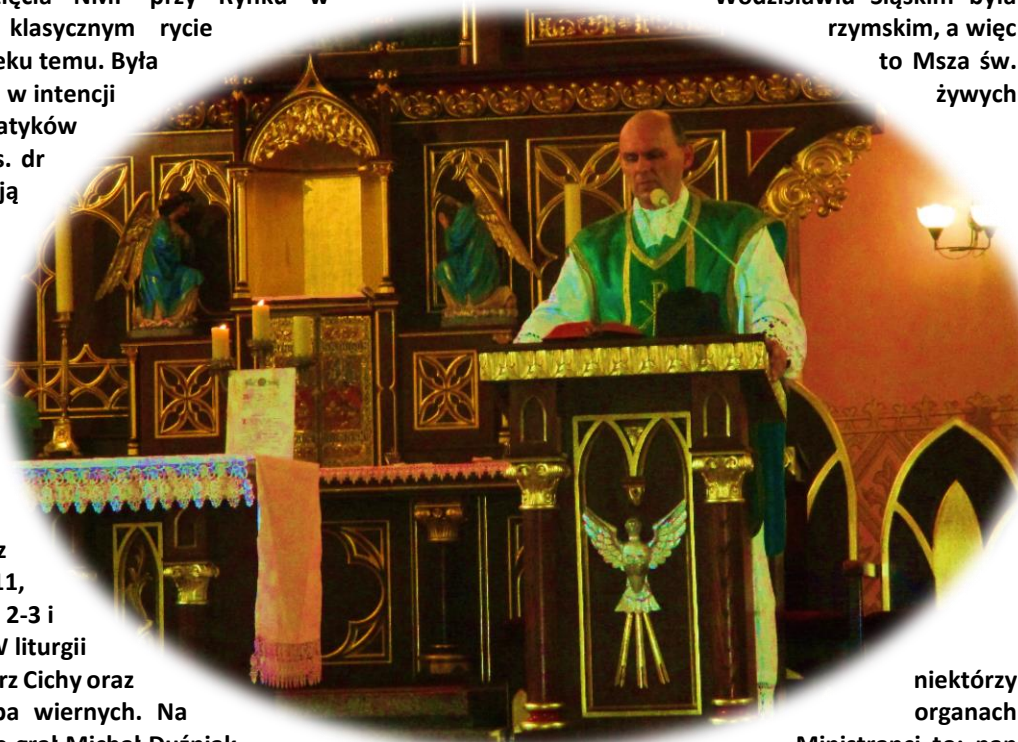


Pół wieku temu, w roku 1966 w ramach przygotowań do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w Wodzisławiu Śląskim powołano Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej (TMZW). Kształt organizacyjny TMZW rozpoczęło przybierać od stycznia 1966 roku poprzez powołanie Komisji w celu zorganizowania takiego stowarzyszenia. W marcu 1966 podczas sesji ówczesnej Powiatowej Rady Narodowej powołano TMZW. Ostateczne formy organizacyjne i wybór władz nastąpił w roku 1967. Celem zasadniczym utworzonego stowarzyszenia było zbieranie eksponatów do mającej powstać Izby Regionalnej, która dała początek dzisiejszemu wodzisławskiemu Muzeum. Organizacja tak jak wszystkie inne stowarzyszenia działające w ówczesnym monopartyjnym ustroju, całkowicie podporządkowana była władzom, które decydowały o jej kształcie. Po likwidacji pierwszego powiatu wodzisławskiego co miało miejsce w roku 1975 i powstaniu tzw. Wielkiego Wodzisławia, liczącego ponad 100 tys. ludności zmieniono nazwę na Towarzystwo Miłośników Wodzisławia Śląskiego. Do pierwotnej nazwy i samodzielności powrócono po przemianach ustrojowych w Polsce.



50 lat od powstania Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej, w deszczową niedzielę, 26 czerwca A.D.2016 o godzinie 13 w kościele pw. Wniebowzięcia NMP przy Rynku w Wodzisławiu Śląskim była sprawowana Msza święta w klasycznym rycie tak jak odprawiano liturgię pół wieku temu. Była dziękczynna za 50 lat TMZW w intencji i zmarłych członków i sympatyków stowarzyszenia. Mszę odprawił ks. dr Adam Tondera a poprzedziło ją Asperges, czyli pokropienie wiernych, stosowane we Mszach uroczystych. Liturgia była sprawowana w VI niedzielę po Zielonych Świątkach według tradycyjnego kalendarza liturgicznego i obowiązywał zielony kolor. Po modlitwie u stopni ołtarza, odmówił kapłan Antyfonę na wejście z Ps 27,8-9.1 i Kolektę. Czytania były z listu św. Pawła do Rzymian 6, 3-11, Graduał Ps 89, 13.1, Alleluja Ps 30, 2-3 i Ewangelia Mk 8, 1-9. W liturgii uczestniczył Prezes TMZW Kazimierz Cichy oraz członkowie stowarzyszenia i grupa wiernych. Na tradycyjne pieśni kościelne polskie grał Michał Dużniak. Rysiek oraz Bartek i Kamil. Celebrans podziękował członkom TMZW lokalnej społeczności. Po liturgii można było odwiedzić lokal Towarzystwa na wodzisławskim Rynku pod nr 20 i posmakować wypieków Pana Kazimierz Cichego.

Wodzisławiu Śląskim była sprawowana Msza św. żywych



niektórzy organach Ministranci to: pan za charytatywną pracę na rzecz

Więcej zdjęć: <https://www.facebook.com/HeroldWodzislawski/> album: Msza św. 50 lat TMZW Wodzisław Śląski

Kazimierz Mroczek

Pamiętnik Uroczystości 10-tej Rocznicy Założenia w niedzielę dnia 3-go sierpnia 1930 r. Tow. Gimn. „Sokół” Wodzisław. 1920-1930

Komitet Wykonawczy: W. Prokop, A. Małecki, A. Grünberg

Zarząd: Jan Skupień, E. Marcolówna

W zdrowym ciele – zdrowy duch!

Pierwsze gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” powstało w Bytomiu 25 września 1895 roku założone przez Józefa Tucholskiego. Była to organizacja sportowa. W naszym regionie pierwsze gniazdo Sokoła założono w Raciborzu w 1914 roku. Od końca pierwszej wojny światowej towarzystwo skupiało wielu Górnolązaków zdemobilizowanych z armii niemieckiej. W oparciu o gniazda towarzystwa powstała Polska Organizacja Wojskowa Górnego Śląska. W roku 1921 „Sokół” zrzeszał na Górnym Śląsku około 20 tys. osób i był podzielony na 16 okręgów, w tym wodzisławski noszący numer XIII. Na jego czele stał naczelnik Adolf Larysz. Gniazda „Sokoła” na naszej ziemi, daty ich powstania i liczba członków: Gołkowice – 6.07.1919, czł. 106, Radlin – 28. 12. 1919, czł. 65, Godów- 14.04.1920, czł. 96, Moszczenica- 13.06. 1920, czł. 48, Skrzyszów – 26. 05. 1920, czł. 103, Wodzisław- 25.02. 1920, czł. 50, Pszów – 25.04.1920, czł. 107, Mszana – 16.05. 1920, czł. 52, Biertułtowy – 21. 03. 1920, czł. 92. Razem w okręgu 719 członków. (Źródło Encyklopedia Powstań Śląskich, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1982)



Hasło to dało myśl założenia gniazda Sokoła w Wodzisławiu, które założone zostało dnia 12 lutego 1920 r. przez druha Józefa Michalskiego, właśc. drogerji w Wodzisławiu. Zebranie konstytucyjne odbyło się na sali p. Gumińskiego. Na pierwszych członków gniazda zapisali się: Józef Michalski, Robert Woźniczka, Wilhelm Prokop, Wacław Paczkowski, Jan Kuczera, Jerzy Kolorz, Franciszek Parzych, Jan Kowol, Franciszek Sokała, Jan Molitor, Emil Plewnia, Wiktor Cichon, Paweł Szczęśny, Emil Janeta, Emanuel Hermann, Alfons Kałuża, Franciszek Patas, Augustyn Kożuch, Jan Gardyan, Antoni Kurzydem, Wiktor Koczor, Wilhelm Koczor, Paweł Witosz, Paweł Janeta, Emanuel Lazar, Jan Czech, Józef Janeta, Jan Zieleźny, Wiktor Zarzecki, Jerzy Klockiewicz, Antoni Sitek, Paweł Sosna, Wilhelm Lazar, Józef Ritzmann, Wiktor Tatarczyk, Jan Friedrich, Franciszek Kubica, Emanuel Widera, Zofja Grzegoszczyk, Paweł Macieńczyk, Franciszek Rymiarz, Józef Płaczek, Franciszek Sosna, Stanisław Kłosok, Teofil Szczęśny, Szymon Kominek, Jan Parzych, Feliks Grzegorzek, Paweł Musioł, Izydor Sosna, Marja Sitek, Jadwiga Zarzecka, Franciszek Zamarski, Alojzy Pękała, Franciszek Joachimski, Paweł Musioł II, Rudolf Salamon, Józef Skupień, Paweł Kolarski, Jan Miłek, Konstantin Mitko, Jan Barciok, Alojzy Gaidzik, Franciszek Mrozek. W skład pierwszego zarządu wchodzi: Michalski Józef- prezes, Woźniczka Robert- zastępca, Kuczera Jan- sekretarz, Paczkowski Wacław- skarbnik, Prokop Wilhelm- naczelnik, Kolorz Jerzy, Parzych Franciszek- jako ławnicy.

Celem założenia Sokoła w Wodzisławiu było nie tylko myśl w wychowaniu fizycznym młodzieży polskiej, ale przede wszystkim zorganizowanie silnej organizacji, która miała w walce plebiscytowej odegrać poważną rolę. Sokół wodzisławski skupił wobec tego wszystkich Polaków, którzy gotowi byli poświęcić wszystko dla Ojczyzny.

Młodemu gniazdu wyświadczyło wielką przysługę bratnie towarzystwo Sokół w Wrocławiu, które na prośbę naczelnika druha Prokopa Wilhelma, byłego członka gniazda wrocławskiego, przysłało na jego ręce dla gniazda wodzisławskiego cały swój bogaty sprzęt, za co gniazdo wodzisławskie dzisiaj jeszcze gorąco dziękuje ówczesnemu druhowi prezesowi Sokoła w Wrocławiu p. dyrektorowi Banku Ludowego Malczewskiemu w Raciborzu. Tak wyposażony Sokół mógł z miejsca rozwinąć silną działalność na terenie Wodzisławia i okolicy i wypełnić całkowicie zadanie swe w okresie plebiscytowym, dzięki czemu Sokół bardzo szybko stał się solą w oku niemieckich żandarmów, tak zwanej „Sicherheitswehry”. To też dnia 3. marca 1921 r. cała drużyna Sokoła została przyaresztowana na sali ćwiczeń przez Sicherheitswehre pod zarzutem przeprowadzenia ćwiczeń wojskowych. Aresztowanym przypomniła się piękna piosenka: „Wstańmy bracia wraz..... , choć jesteśmy wszyscy w kozie – tu nam dobrze jak w obozie, byle tylko wraz”, z której to piosenki skorzystano pod bagnetami „Sicherheitswehre”. Wybuch powstania drugiego i trzeciego zastał wszystkich Sokółów w szeregach powstańców.

Wyżej wymieniony zarząd piastował swoją funkcję bez przerwy do dnia 19. Sierpnia 1922 r., w tym to dniu walne zebranie wybrało następujący zarząd: Tatarczyk Jan- prezes, Pychowski- zastępca, Szczęśny Paweł – sekretarzem, Wycieślik- zastępca, Paczkowski Wacław- skarbnik, Stwiertnia- zastępca, Prokop Wilhelm- naczelnik, Kolorz Jan, Parzych Franciszek- ławnicy. Nowy zarząd urzędował do dnia 17. Lutego 1924 r. Przez cały czas swojego urzędowania spełniał wzorowo swój obowiązek wobec gniazda przez liczne zebrania, przedstawienia teatralne, udział w zlotach i t.d.

Walne zebranie odbyło się 17 lutego 1924 r. W skład nowego zarządu wchodzi: Tatarczyk Jan- prezes, Kowalski Franciszek- zast. Prez., Korzuch Augustyn- sekretarz, Kłapsia Emil- zastępca, Kłósek Edward -skarbnik, Ślanina Augustyn- zast., Alojzy Prokop, Kłapsia Stefan- jako sprzętnicy, Dziuba Jan, Prokop Wilhelm- jako ławnicy. Z powodu ustąpienia naczelnika druha Prokopa Wilhelma, który bez przerwy piastował funkcję swoją od czterech lat, wybrany został naczelnikiem druha Fonfara Józef zaś jego zastępcą druha Kłapsia Wawrzyn.

Rok 1924 był rokiem wyjątkowej pracy. Założono oddział drużyn, umundurowano drużyny, uporządkowano boisko, urządzono liczne zebrania, ćwiczenia, występy, teatry i t.d. Następne walne zebranie odbyło się 24. Stycznia 1925 r. W skład nowego zarządu wchodzi: Tatarczyk Jan- prezes, Kowalski Franc.-zast. prez., Kubsz Karol- sekretarz, Kłapsia – zastępca, Spandel Paweł- skarbnik, Nowak Józef, Zajęc Franc. – ławnicy, Fonfara Józef – naczelnik. Grünberg Alfred- zast. Naczelnika, Kłapsia wawrzyn-podnaczelnik, Tatarczykówna- przodowniczka. Rok 1925 był jak rok poprzedni rokiem pracy. Urządzono 7 zebrań miesięcznych, 5 zebrań zarządu, 3 przedstawienia teatralne, 2 zabawy ludowe oraz 3 wycieczki.

Następne walne zebranie odbyło się dnia 28 lutego 1926 r. W skład nowego zarządu wchodzi: Tatarczyk Jan- prezes, Krzystek Stefan-zast. prez., Kubsz Karol- sekretarz, Penkała Paweł- zast. sek., Spandel Karol, Grünberg Alfred – naczelnik, Gacka i Kłapsia Wawrzyn- jako podnaczelnicy, Dziuba Jan i Józef Paweł- jako rewizorzy kasy, Nowak Józef i Sitko Alojzy- jako ławnicy. Rok 1926 był rokiem kryzysu gospodarczego w państwie, co odbiło się również na sprężystości towarzystwa, które w tym roku przeżywało kryzys wewnętrzny, spotęgowany przez brak sali ćwiczeń z powodu jej przebudowy. Odbyły się tylko 2 zebrania i kilka zebrań zarządu.

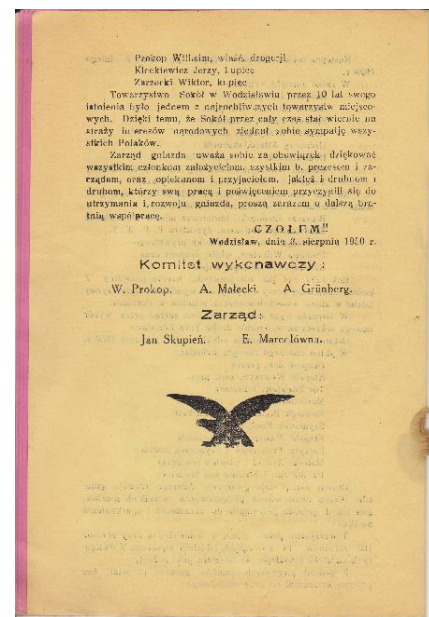
Następne walne zebrania odbyło się dnia 9 kwietnia 1927 r., na którym to zebraniu utworzono następujący tymczasowy zarząd: Zajęc Franciszek- prezes, Tatuś Jan- zast. prez., Penkała Paweł- sekretarz, Kołacki Władysław- zast. sek., Spandel Paweł – skarbnik, Grünberg Alfred- naczelnik, Tatuś Jan i Kłapsia Wawrzyn jako podnaczelnicy, Nowak Józef i Kłósek Edward jako ławnicy. Zarząd ten ustąpił dnia 25. września 1927 r., dnia którego nadzwyczajne walne zebranie wybrało następujący zarząd: Skupień Jak – prezes, Fonfara Józef- zast. prez., Słanina Leon- sekretarz, Kołacki Władysław- zast. sek., Spandel Paweł – skarbnik, Grünberg Alfred-naczelnik, Kłapsia Wawrzyn – podnaczelnik, Słanina Jan i Zarzecki Wiktor jako ławnicy. Nowy zarząd podjął się pracy reorganizacji Sokola, uwieńczonej pomyślnym rezultatem. Zarząd ten spełniał swoją funkcję do dnia 8. Stycznia 1928 r., w którym to dniu odbyło się legalne walne zebranie przy licznych udziałach członków.

Zebrań dokonali następującego wyboru zarządu: Skupień Jan – prezes, Tatuś Jan – zast. prezesa, Słanina Leon- sekretarz, Kołacki Władysław- zast. sek., Spandel Paweł- skarbnik, Kłapsia Wawrzyn i Zontek Jan jako ławnicy, Szostecki Wincenty- gospodarz, Prokop Wilhelm i Flak Paweł jako rewizorzy kasy. Rok 1928 był dla gniazda bardzo pomyślny, co jest zasługą przede wszystkim druha prezesa Skupienia, który z całą energią pracował dla rozwoju i podniesienia gniazda. Dzięki zarządowi zorganizowano oddział piłki nożnej, oddział koszykówki nabyto mundury sokolskie, zorganizowano wycieczki, festyny sokole, zabawy, przedstawienia teatralne i t.d. Gniazdo brało czynny udział w zlocie dzielnicowym w Król. Hucie.

Następne walne zebranie odbyło się dnia 2. lutego 1929 r. W skład zarządu wchodzi: Skupień Jan- prezes, Kłósek Edward- zast. prez., Spandel Paweł- sekretarz, Kołacki Władysław- zast. sekr., Grünberg Alfred- skarbnik, Deutzmanek – naczelnik, Kłapsia Wawrzyn i Grünberg Alfred podnaczelnicy, Tatuś Jan i Marcolówna rewizorzy kasy. Na tem zebraniu towarzystwo uchwaliło w myśl §17 statutu mianować członkami honorowymi druhow: Bluszcz Emanuela- burmistrza miasta Wodzisławia, Kłodnickiego Tadeusza – dyrektora P.F.W.T., Tatarczyka Jana i urzędnika prywatnego Prokopa Wilhelma, właścic. drogerji oraz Klockiewicza Jerzego, kupca. Rok 1929 był jak rok poprzedni bardzo pomyślny. Z pośród dokonanej pracy i wyczynów wymienić należy czynny udział w zlocie wszechsłowińskim sokolów w Poznaniu. W sierpniu tegoż roku uzupełniono zarząd przez wybór nowego sekretarza w osobie druha Tora Zdzisława.

Ostatnie walne zebranie odbyło się 21. stycznia 1930 r. W skład obecnego zarządu wchodzi: Skupień Jan – prezes, Kłapsia Wawrzyn- zast. prez., Tor Zdzisław- sekretarz, Marcolówna- zast. sek., Szczotok Bonawentura – skarbnik, Szymiczek Emil-naczelnik, Kłapsia Wawrzyn- podnaczelnik, Parzych Franciszek i Szymiczek – ławnicy, Małecki Arnold i Słanina – rewizorzy, Dziuba Jan i Słanina- sąd honorowy. Obecny zarząd daje gwarancję dalszego rozwoju gniazda. Celem umożliwienia pielęgnowania wszelkich sportów gier i t.d. gniazdo przystąpiło do urządzenia i oparkowania boiska. Towarzystwo gimn. Sokół w Wodzisławiu liczy obecnie 100 członków, 18 ćwiczących oddziału męskiego, 8 ćwiczących oddziału żeńskiego, 42 oddziału piłki nożnej. Z pośród pierwszych członków gniazda pozostali byli bez przerwy członkami do dnia dzisiejszego: Prokop Wolhelm, właśc. Drogerji, Klockiewicz Jerzy kupiec, Zarzecki Wiktor, kupiec.

Towarzystwo Sokół w Wodzisławiu przez 10 lat swego istnienia było jednym z najruchliwszych towarzystw miejscowych. Dzięki temu, że Sokół przez cały czas stał wiernie na straży interesów narodowych zjednał sobie sympatję wszystkich Polaków. Zarząd gniazda uważa sobie za obowiązek dziękować wszystkim członkom założycielom, wszystkim b. prezesom i zarządom oraz opiekunom i przyjaciołom, jakież i druhom i drużynom, którzy swą pracą i poświęceniem przyczynili się do utrzymania i rozwoju gniazda, proszą zarazem o dalszą bratnią współpracę. Czolem!! Wodzisław, dnia 3. Sierpnia 1930r. Komitet Wykonawczy: W. Prokop, A. Małecki, A. Grünberg. Zarząd: Jan Skupień, E. Marcolówna.



Spis członków Tow. Gimn. „Sokół”

Tatańczyk Jan, Klósek Edward, Nowak Józef, Skupień Jan, Borek Franciszek, Zarzecki, Repelewicz Józef, Pękała Paweł, Dziuba Jan, Flak Paweł, Kołacki Władysław, Prokop Wilhelm, Sitko Alojzy, Filipek Franciszek dr, Spandel Paweł, Brachmański Wiktor, Tor Zdzisław, Kłapsia Wawrzyniec, Kłapsia Józef, Kłapsia Emil, Szymiczek Wawrzyniec, Zajęc Franciszek, Słanina Jan, Cichy Józef, Tatuś Jan I, Szymiczek Wiktor, Klockiewicz Jerzy, Leśnik Józef, Józek Paweł, Bluszcz Emanuel, Kaczorowski Władysław, Małecki Arnold, Grünberg Alfred, Słanina Augustyn, Kozub Władysław, Grzonka Leon, Kosiński Jan, Cichy Franciszek, Chybicki Eryk, Marczycki Jan.

Spis członkiń Tow. Gimn. „Sokół”

Suchówna Antonina, Suchówna Klara, Konieczna Augustyna, Konieczna Gizela, Henklówna Lena, Henklówna Pelagia, Hytroszkówna Marya, Danielowska Gertruda, Marcolówna Emilia, Kłapsiówna Janina.

Spis członków K. S. „Sokół” Wodzisław

Olszar Maksymilian, Konopek Ludwik, Olszar Emil, Parzych Jan, Zajęc Franciszek, Sitko Alojzy, Tatuś Jan, Kubica Ludwik, Lajda Herman, Kwitek Franciszek, Winkler Jan, Sosna Józef, Kiwic Pius, Hylla Paweł, Miłek Konrad, Dyszlewski Wacław, Wuwer Franciszek, Siemko Gustaw, Giemann Paweł, Maczuła Paweł, Henkel Alfred, Twardzik Rudolf, Solich Józef, Kusz Jan, Spyta Józef, Papiorok Antoni, Wostal Ernest, Bugiel Józef, Moritz Aleksander, Krakówka, Jakóbczyk Józef, Mrozik Leon, Hojka Wilhelm, Szkwron Adolf, Wostal Józef, Fichna August, Fuhs Józef, Szyszka August, Hylla Józef, Sitek Wilhelm, Kiwic Józef, Łuska Karol, Sosna Edward, Faber Brunon, Achtelik Engelbert, Tatuś Brunon, Niewrzoł Franciszek, Michalski Henryk, Michalski, Borszcz Józef.

Majątek Tow. Gimn. „Sokół” Wodzisław.

1 szafa-, 1 prętnik-, 1- poręcz, 1 koń, - 2 skocznie, - 1 tyczka, - 1 oszczep, - 1 dysk, - 2 kosze do gry, - 5 podwójnych ciężarów, - 2 kule do rzutów, - 2 maty, - 12 bębneków,- 12 maczug, - 12 wywijadeł,- 12 obręczy, - 1 garnitur do szermierki,- 1 granat do rzutów,- 1 koło do rzutów,- 5 piłek nożnych, - 1 piłka koszykówka, - 1 piłka piętowka, - kompletne ubranie dla 4 drużyn piłki nożnej, - 24 par trzewików do piłki n., - 10 chorągiewek, 1 kosz do bielizny, - ogrodzenie i urządzenia boiska. Wartość majątku 4,200 zł.

Serdeczne podziękowanie dla Pani Barbary Koczy za udostępnienie broszury

Opr. Kazimierz Mroczek

Więcej zdjęć: <https://www.facebook.com/HeroldWodzislawski/>

Od 1 września 2016 roku w galerii Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej „Art Wladislavia” Rynek 20 w Wodzisławiu Śląskim można oglądać wystawę obrazów wodzisławskiego artysty Piotra Solis. Między innymi prezentowane są widoki starego Wodzisławia, wiejskie dawne krajobrazy i kwiaty. Więcej o wystawie w następnym numerze Herolda Wodzisławskiego.

Zdjęcia z wystawy: <https://www.facebook.com/HeroldWodzislawski/>

Ogłoszenia:

§ Bezpłatne porady prawne udzielane są przez Panią adwokat dr Dominikę Lapawa w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca od godz. 14 – 16 w galerii „Art Wladislavia”. Galeria Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej mieści się w Wodzisławiu Śląskim na Rynku nr 20 (obok księgarni Św. Jacka). Zapisy nie obowiązują a porady są udzielane z każdej dziedziny prawa, bez żadnych ograniczeń. Terminy porad mogą ulec zmianie w związku z obowiązkami zawodowymi adwokata.

Kancelaria Adwokacka dr Dominika Lapawa, 44-300 Wodzisław Śląski, ul. Wałowa 27, tel. 661 159 656, tel/fax 32 457 11 07 www.dominikalapawa.pl e-mail: dominika.lapawa@poczta.onet.pl



Niedzielną Msza Święta w Nadzwyczajnej Formie Rytu Rzymskiego - tzw. TRYDENCKA odprawiana jest w każdą czwartą niedzielę miesiąca o godzinie 13.00 w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Wodzisławiu Śląskim (kościół przy Rynku). Klasyczną Rzymską Mszę św. odprawia ks. dr Adam Tondera. Bezpłatne polsko – łacińskie mszaliki ze stałymi częściami tej liturgii dostępne są przed każdą Mszą św. W miesiącu lipcu i sierpniu Mszy Trydenckich w Wodzisławiu Śląskim nie ma. Są odprawiane m.in. w Raciborzu i Gliwicach.

<http://trydencka-wodzislaw.blogspot.com/>

Jesteśmy w internecie: <http://www.marusze.pl> <http://www.jedlownik.pl>

„HEROLD WODZISŁAWSKI” wydawany jest przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej w Wodzisławiu Śląskim

Redakcja i skład biuletynu:

Kazimierz Mroczek (tel. 604 360 809; e-mail: herold.wodzislawski@gmail.com)

Adres redakcji i administracji: Galeria „Art Wladislavia” Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej w Wodzisławiu Śląskim, ul. Rynek 20, 44-300 Wodzisław Śląski

Galeria czynna: poniedziałek i czwartek od 11 – 16. (Tel. w sprawie dyżurów: poniedziałek – tel. 604 360 809, czwartek – tel. 602 494 643)

Uwagi prawne:

Wydawca, ani żadna inna osoba działająca w imieniu Wydawcy nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne skutki wykorzystania informacji zawartej w „Heroldzie Wodzisławskim”, ani za pomyłki, które tu mogą się pojawić. Prezentowane opinie, poglądy, oceny i wydarzenia odzwierciedlają prywatne oceny ich autorów. Niniejsza publikacja w formie zarówno drukowanej jak i elektronicznej podlega ochronie zgodnie z Ustawą z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Rozpowszechnianie i przedruk części lub całości tekstu dozwolony wyłącznie z podaniem źródła.

DRUK: Drukarnia „LEGIS”, ul. Jastrzębska 157, 44-304 Wodzisław Śląski, tel. 32 455 11 66